

Sygn. akt III AUa 1313/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski(spr.)

Sędziowie:SSA Jolanta Wolska

del. SSO Jacek Chrostek

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 czerwca 2015 r. w Ł.

sprawy **Z. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę

na skutek apelacji Z. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 11 września 2014 r. sygn. akt VIII U 6087/13

**oddala apelację.**

Sygn. akt: III AUa 1313/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z 20 września 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. odmówił Z. K. prawa do emerytury w obniżonym wieku podnosząc, że nie legitymuje się on 15 – letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy odmówił uwzględnienia w poczet szczególnego stażu pracy okresu jej wykonywania przez ubezpieczonego w firmie jego brata – W. K. od 1 stycznia 1994 r. do 31 stycznia 1996 r., uznając, że w tym czasie ubezpieczony był osobą współpracującą z prowadzącym działalność gospodarczą, nie zaś pracownikiem, jak wymaga tego ustawa.

W odwołaniu od tej decyzji Z. K. zakwestionował prawidłowość rozstrzygnięcia organu rentowego, podnosząc, że wbrew twierdzeniom Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pracę w okresie od 1 stycznia 1994 r. do 31 stycznia 1996 r. na stanowisku piekarza piecowego wykonywał jako pracownik, nie osoba współpracująca, jak chce tego organ rentowy, a co za tym idzie, okres ten powinien zostać uwzględniony do stażu pracy w szczególnych warunkach. Odwołujący pokreślił, że pracę na ww. stanowisku świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, na podstawie umowy o pracę. Charakter zatrudnienia potwierdza posiadanym świadectwem pracy, kartą wynagrodzeń, wypełnionym formularzem PIT – 11, jak również zeznaniami świadków.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, argumentując jak w treści zaskarżonej decyzji.

Zaskarżonym wyrokiem z 11 września 2014 r., sygn. akt: VIII U 6087/13, Sąd Okręgowy w Łodzi, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, oddalił odwołanie.

Orzeczenie to poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 22 sierpnia 2013 r. Z. K., r. 20 września 1953 r., wystąpił z wnioskiem o emeryturę. Nie jest członkiem OFE. W. K., brat wnioskodawcy, prowadził działalność gospodarczą w O. w przedmiocie piekarnictwa – produkcji od 1 grudnia 1990 r. Płatnik zamknął piekarnię w 2012 r. Siedziba firmy była zawsze w tym samym miejscu – w O., początkowo przy ul. (...), potem (...)

Wpisu do ewidencji działalności gospodarczej W. K. dokonano 27 listopada 1990 r., przy czym do 30 listopada 1990 r. był agentem piekarni w Produkcyjno – Handlowej Spółdzielni (...) w Ł.. Przedmiotem działalności gospodarczej było początkowo piekarnictwo – produkcja. Dnia 8 października 1997 r. zgłoszono zmianę z „piekarnictwo – produkcja i sprzedaż przy ul. (...)” na „piekarnictwo – produkcja i sprzedaż. Samochodowe usługi transportowe – krajowe i międzynarodowe (z wyłączeniem usług koncesjonowanych) przy ul. (...)”, a od 26 kwietnia 2003 r. na „Piekarstwo – Usługi (...)”. Od 22 listopada 1992 r. W. K. posługiwał się pieczętą o treści: „ Piekarnia (...), O., ul. (...) tel. (...)”, a od 2 listopada 1993 r. pieczętą o treści: „ Piekarnia (...), O., ul. (...) tel. (...)”.

W. K. wystawił Z. K. świadectwo pracy z 30 marca 1996 r., w którym zaświadczył, że był on zatrudniony w piekarni w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od 1 grudnia 1990 r. do 30 marca 1996 r., przy czym w okresie zatrudnienia od 1 grudnia 1990 r. do 31 grudnia 1993 r. jako kierowca konwojent, a od 1 stycznia 1994 r. do 30 marca 1996 r. jako piekarz piecowy. W ust. 8 tegoż świadectwa zaświadczył, że w tym okresie wykonywał pracę w szczególnych warunkach jako piekarz piecowy. Świadectwo to z pieczętą „Piekarstwo – Usługi (...) ul. (...), Filia O. ul. (...) – go M. 15, (...)” zostało złożone jako oryginał przed ZUS.

W. K. w dniu 2 stycznia 1995 r. zaświadczył, że wynagrodzenie Z. K. jako piekarza piecowego z uwagi na treść ustawy z 7 lipca 1994 r. o denominacji złotego podlega przeliczeniu od 1 stycznia 1995 r. Na dokumencie znajduje się pieczętą o treści: „Piekarstwo – Usługi (...) ul. (...), tel. (...)”.

Ponadto W. K. zaświadczył, że 1 stycznia 1994 r. zawarto porozumienie zmieniające umowę o pracę w części dotyczącej zajmowanego stanowiska, iż od 1 stycznia 1994 r. będzie to stanowisko piekarza piecowego oraz przedstawiono zawartą 1 grudnia 1990 r. umowę o pracę wnioskodawcy zawartą na stanowisku kierowcy konwojenta na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy. Na dokumentach tych przedstawiono analogiczną pieczętą o treści: „Piekarstwo – Usługi (...) ul. (...), tel. (...)”.

W. K. zgłosił odwołującego się w dniu 10 grudnia 1990 r. do ubezpieczenia, jako osobę współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej płatnika w przedmiocie piekarnictwa – produkcji z datą od 1 grudnia 1990 r. Dokument podpisała osoba współpracująca i prowadząca działalność gospodarczą. W pkt. 13 b Z. K. wykreślił słowa „w pełnym wymiarze czasu pracy w Piekarni (...) ul. (...)” i złożył swój podpis. Wpisano wymiar czasu pracy, stopień pokrewieństwa oraz członków rodziny pozostających na utrzymaniu osoby współpracującej oraz (...).

Skarżący był osobą współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej w okresie od 1 grudnia 1990 r. do 31 stycznia 1996 r. Ubezpieczony podlegał ubezpieczeniom społecznym w okresie od 1 grudnia 1990 r. do 30 marca 1996 r. jako osoba współpracująca. Płatnik rozliczał skarżącego jak osobę współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej w okresie od 1 grudnia 1990 r. do 31 stycznia 1996 r. W tym czasie będąc osobą współpracującą wnioskodawca korzystał także ze zwolnień lekarskich. Wnioskodawca podlegał ubezpieczeniom jak pracownik w związku z świadczeniem pracy na rzecz płatnika od 1 lutego do 31 marca 1996 r.

W okresie od sierpnia 1995 r. do stycznia 1996 r. płatnik odprowadzał składki (40% na ubezpieczenia społeczne, 3% na Fundusz Pracy) od podstawy wymiaru stanowiącej dochód bieżąco zadeklarowany nie niższy od kwoty odpowiadającej 60% przeciętnego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału.

Podstawa wymiaru składki kształtowała się następująco:

- w sierpniu 1995 r. podstawa wymiaru składki wyniosła 397,46 zł brutto a składka 170,90 zł;
- we wrześniu 1995 r. wnioskodawca korzystał z zasiłku chorobowego;
- w październiku 1995 r. wnioskodawca korzystał z zasiłku chorobowego;
- w listopadzie 1995 r. podstawa wymiaru składki wyniosła 410,94 zł a składka 176,71 zł;
- w grudniu 1995 r. podstawa wymiaru składki wyniosła 430,30 zł a składka 185,03 zł;
- w styczniu 1996 r. podstawa wymiaru składki wyniosła 430,30 zł a składka 185,03 zł.

Wnioskodawca został zatrudniony w Piekarni (...) jako pracownik od 1 lutego 1996 r. W. K. rozliczył składki za skarżącego z tytułu zatrudnienia pracowniczego w wymiarze pełnego etatu. Przystawiono pieczętkę o treści: „Piekarnia (...), ul. (...), tel. (...)”. Z. K. w okresie od 1 lutego 1996 r. do 31 marca 1996 r. podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia, jako pracownik w pełnym wymiarze czasu pracy w Piekarni (...).

Wnioskodawca rozliczał się w Urzędzie Skarbowym w Z.. Za okres od 1 stycznia 1996 r. do 31 marca 1996 r. wnioskodawca złożył PIT – 11 w dniu 15 kwietnia 1997 r. do Urzędu Skarbowego w Z..

S. K. był zatrudniony w Piekarni (...) w okresie od 1 maja 1992 r. do 20 kwietnia 1996 r. na stanowisku piekarza stołowego. G. K. był zatrudniony w Piekarni (...) w okresie od 1 grudnia 1990 r. do 30 listopada 2001 r. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku piekarza, a w okresie od 1 października 2002 r. do 30 kwietnia 2012 r. w wymiarze 1/5 etatu u płatnika na stanowisku piekarza piecowego.

Zmiana istniejącej numeracji sześciocyfrowej na numerację siedmiocyfrową w okręgu telefonicznym Z., który obejmował O., nastąpiła na podstawie załącznika PNK – 95TF do zarządzenia Ministra Łączności z 28 czerwca 1996 r. w sprawie planu numeracji krajowej (M.P. nr 42, poz. 407). W decyzji Ministra Łączności z 21 października 1996 r. wydanej zgodnie z powyższym zarządzeniem ustalono nowy przydział numeracji dla operatora (...) S.A. dla strefy numeracyjnej SN Ł., obejmującą Z. i O.. Zgodnie z załącznikiem do decyzji numery sześciocyfrowe rozpoczynające się cyframi „(...)” należało poprzedzić cyfrą (...) zwiększając w ten sposób do siedmiu liczbę cyfr w numerze.

W świetle tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Zdaniem Sądu w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości fakt, że w spornym okresie pracy Z. K. w przedsiębiorstwie jego brata – W. K., od 1 stycznia 1994 r. do 31 stycznia 1996 r., ubezpieczony świadczył swe obowiązki, jako osoba współpracująca, nie zaś pracownik, a co za tym idzie, zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy, okres ten nie może zostać zaliczony w poczet stażu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd oparł swe ustalenia faktyczne o dokumentację zawartą w aktach organu rentowego, a przede wszystkim w oparciu o deklaracje rozliczeniowe płatnika za miesiące luty i marzec 1996 r. oraz zgłoszenie do ubezpieczeń skarżącego jako osoby współpracującej. Dokumenty te W. K. potwierdził podpis i pieczętką. O charakterze pracy Z. K. świadczą też dokumenty dotyczące rozliczenia konta osoby prowadzącej działalność gospodarczą oraz zgłoszenie wnioskodawcy do ubezpieczeń społecznych. Wynika z nich wprost, że skarżący w okresie od 1 grudnia 1990 r. do 31 stycznia 1996 r. podlegał ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca, że jako osoba współpracująca korzystał ze zwolnień lekarskich a także, że składki związane z jego ubezpieczeniem odprowadzано w stosownej wysokości jak od osoby współpracującej i taką podstawę wskazywano w deklaracjach.

Sąd Okręgowy odmówił natomiast wiary przedłożonemu przez skarżącego świadectwu pracy z 30 marca 1996 r. uznając, że sporządzone zostało przez stronę odwołującą się specjalnie dla celów niniejszego postępowania. W ocenie Sądu z taką tezą przemawia m.in. widniejąca na rzecznym świadectwie pieczętką W. K.. Na pieczętce widnieje,

bowiem siedmiocyfrowy numer telefonu, podczas gdy do 21 października 1996 r. obowiązywały w Z. i O. sześciocyfrowe numery telefonów. Zgodnie z datą wskazaną na dokumencie świadectwo zostało wystawione zaś 30 marca 1996 r.

Sąd zwrócił też uwagę, że świadectwo to zostało sporządzone na nowym wzorze świadectwa pracy, który nie był dostępny w marcu 1996 r. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania weszło w życie z 2 czerwca 1996 r. i zastąpiło rozporządzenie Rady Ministrów z 20 listopada 1974 r. w sprawie świadectw pracy i opinii.

Skarżący podał, że świadectwo pracy jest oryginalne (nie jest duplikatem), czyli że zostało wystawione 30 marca 1996 r.

Uwadze Sądu Okręgowego nie uszedł przy tym fakt, że świadectwo pracy innego pracownika – S. K., zatrudnionego w Piekarni (...) w okresie od 1 maja 1992 r. do 20 kwietnia 1996 r. zostało podstemplowane pieczętką z sześciocyfrowym numerem telefonu i posiada inną formę graficzną oraz inne wymagane informacje od świadectwa pracy skarżącego wystawionego w 30 marca 1996 r.

Z powodu innej nazwy pieczętki – zawierającej siedmiocyfrowy numer telefonu, Sąd odmówił mocy dowodowej umowie o pracę, piśmie pracodawcy o zmianie wynagrodzenia w związku z denominacją oraz porozumieniu zmieniającemu umowę o pracę. Sąd wskazał przy tym, że (...) – Usługi (...) to rodzaj działalności prowadzonej przez W. K. od kwietnia 2003 r.

Powyższe działanie strony odwołującej się rzutuje na całokształt oceny jej zeznań oraz przedstawianych przez nią dokumentów oraz zeznań zgłoszonych świadków. (...) tak, Sąd odmówił wiarygodności przedłożonej przez wnioskodawcę karcie wynagrodzeń. Poważne wątpliwości wzbudził też dokument PIT – 11, w którym daty i podpisy wstawiono później, pieczętka i podpis właściciela firmy znajduje się w innym miejscu i został uczyniony innym kolorem długopisu.

Za niewiarygodne Sąd uznał zatem twierdzenia wnioskodawcy, iż miał umowę o pracę, był zgłoszony do ubezpieczenia jako pracownik fizyczny a nie osoba współpracująca i że świadectwo pracy otrzymał w 30 marca 1996 r. Konsekwentnie za nieprawdziwe Sąd uznał więc zeznania świadka W. K., zgodnie z którymi brat otrzymał od niego umowę o pracę, a gdy ją skończył to otrzymał świadectwo pracy. Biorąc pod uwagę przedstawione powyżej dokumenty i okoliczności nie można przyznać mocy dowodowej również twierdzeniom świadków S. K. i G. K..

Inne dokumenty, a w szczególności deklaracja rozliczeniowa płatnika za miesiąc luty 1996 r., którą Sąd uznaje za wiarygodną, wskazują wprost, że odwołujący się był pracownikiem dopiero od 1 lutego 1996 r. Deklaracja została sporządzona przez płatnika albo z jego upoważnienia oraz w jego imieniu i widnieje na niej stwierdzenie: „K. Z. pracow. zat. od 1 II 96 r.”.

W tej sytuacji Sąd uznał zeznania Z. K. i wnioskowanych świadków co do świadczenia pracy przez wnioskodawcę jako dowolne i mające uprawdopodobnić prawdziwość złożonych dokumentów, przygotowanych na potrzeby tego postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, dzielając stanowisko organu rentowego, że skarżący w spornym okresie nie był pracownikiem firmy brata, w związku z czym nie przysługuje mu prawo do wcześniejszej emerytury. Wnioskodawca i płatnik nie zawarli umowy o pracę. Ubezpieczony nie otrzymał zatem świadectwa pracy poświadczającego jego zatrudnienie w spornym okresie. Skoro więc skarżący był zgłoszony i rozliczany jak osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a nie ma żadnego wiarygodnego dowodu, iż między W. i Z. K. powstał stosunek pracy, to w ocenie Sądu, odwołujący się bezsprzecznie w spornym okresie czasu nie był pracownikiem. Dopiero od 1 lutego 1996 r. wnioskodawca i płatnik zmienili formę prawną świadczenia pracy na stosunek pracy, o czym świadczy zapisek na deklaracji rozliczeniowej za miesiąc luty i marzec 1996 r. a także zmiana sposobu rozliczania składek, który to okres mu uznano.

Postępowanie dowodowe bezspornie wykazało, że płatnik zgłosił wnioskodawcę do ubezpieczenia społecznego 1 grudnia 1990 r. jako osobę współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej, co wynika wprost z dokumentu zgłoszenia odwołującego się do ubezpieczenia przez płatnika. Następnie W. K. w okresie od 1 grudnia 1990 r. do 31 stycznia 1996 r. odprowadzał składki i rozliczał Z. K. jak osobę współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Ze względu na strategię procesową przyjętą przez stronę odwołującą się, polegającą na tworzeniu dokumentów (świadczenia pracy, umowy o pracę, porozumienia zmieniającego umowę o pracę) dla potrzeb niniejszego postępowania w celu przyjęcia, o czym Sąd jest w pełni przekonany, że wnioskodawca był pracownikiem zatrudnionym w szczególnych warunkach od 1 stycznia 1994 r., niewiarygodne są również inne dowody przedstawione przez wnioskodawcę takie jak karta wynagrodzenia (nie wiadomo, za jaki miesiąc i rok, na której data wypłaconych wynagrodzeń wynika wyłącznie z podpisów skarżącego), czy dokument PIT – 11, (sprzeczny z deklaracjami rozliczeniowymi i informacjami tam zawartymi o podstawie wymiaru składki wnioskodawcy, jako osoby współpracującej przy prowadzeniu działalności gospodarczej), czy też wreszcie zeznania świadków i zeznania wnioskodawcy świadczące o wykonywaniu pracy przez ubezpieczonego na podstawie stosunku pracy.

Sąd podkreślił, że firma (...) istniała do 2012 r. Zatem nie był on osobą niedoświadczoną, nie wiedzącą, że przy podjęciu stosunku pracy niezbędne jest dokonanie stosownych formalności. Tak doświadczony, wieloletni pracodawca, jakim był brat wnioskodawcy nie może też tłumaczyć się okolicznością, że nie wiedział, iż składki w systemie pracowniczym odprowadza się jak od osoby prowadzącej działalność gospodarczą, zwłaszcza, że zatrudniał pracowników, zaś osobą współpracującą była także jego żona, za którą odprowadzał składki na takiej samej zasadzie jak od wnioskodawcy.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wnioskodawca nie udowodnił zgodnie z treścią art. 6 k.c., jakoby wykonywał pracę w spornym okresie jako pracownik, a więc dalsze rozważania na temat rodzaju i charakteru wykonywanej pracy, tego czy była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz w szczególnych warunkach zgodnie z wykazem A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. dział X (w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) pod pozycją 11 były zdaniem Sądu bezprzedmiotowe.

W konsekwencji, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy odwołanie oddalił, jako bezzasadne.

Orzeczenie to zaskarżył apelacją z 18 października 2014 r. w całości Z. K. zarzucając mu:

- 1) naruszenie art. 233 k.p.c. oraz art. 328 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów przejawiającą się w:
  - a. bezkrytycznym podzieleniu twierdzeń organu rentowego, iż praca wykonywana w spornym okresie przez Z. K. nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze pozwalającą na uzyskanie przez wnioskodawcę emerytury w wieku 60 lat,
  - b. bezzasadnym pominięciu twierdzeń wnioskodawcy wyrażonych tak w odwołaniu od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak również w trakcie rozpraw dotyczących charakteru świadczonej przez wnioskodawcę pracy,
  - c. bezzasadnym pominięciu zeznań świadków W. K., S. K., G. K. dotyczących charakteru świadczonej przez wnioskodawcę pracy i czynności przez niego wykonywanych, wymiaru czasu pracy, a które to czynności i wymiar czasu pracy składają się na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze
- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez jego niezastosowanie tj.
  - a. art. 32 w zw. z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez uznanie, że wnioskodawca nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w spornym okresie,

a więc w konsekwencji nie spełnia warunków do uzyskania emerytury w wieku lat 60, w sytuacji gdy stan faktyczny niniejszej sprawy nie pozwala na taką ocenę

b. art. 22 k.p. poprzez jego niezastosowanie polegające na błędnym i dowolnym uznaniu, że wnioskodawca w spornym okresie od 1 stycznia 1994 r. do 31 stycznia 1996 r. nie świadczył pracy jako pracownik, w sytuacji gdy zgodnie ze spójnymi i konsekwentnymi zeznaniami nie tylko wnioskodawcy, ale wszystkich świadków jego praca wyczerpywała wszelkie elementy jakie zawarte w definicji stosunku pracy, była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy i pod nadzorem, kierownictwem innej osoby.

W świetle tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji i przyznanie mu prawa do wnioskowanej emerytury oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za (...) i II instancję według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji i przekazanie sprawy do rozpoznania organowi rentowemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi (...) instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i z tego powodu podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny uznał, iż zaskarżony wyrok Sądu (...) instancji jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady swobodnej ich oceny i w oparciu o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego. Sąd Apelacyjny podzielił więc ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjął je za własne. Podzielił również rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

W przedmiotowej sprawie spór sprowadzał się do oceny charakteru pracy świadczonej przez Z. K. w okresie od 1 stycznia 1994 r. do 31 stycznia 1996 r. w piekarni jego brata – W. K. – na stanowisku piekarza piecowego. Uznanie bowiem, że ubezpieczony świadczył tą pracę, jako pracownik, nie zaś osoba współpracująca z prowadzącym działalność gospodarczą, jak przyjął to organ rentowy oraz Sąd (...) instancji, dałoby asumpt do przyjęcia, że okres jej wykonywania podlega zaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach, jako zgodnej z poz. 11 dział X wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a w konsekwencji przyjęcia, że Z. K. nabył prawo do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Realizacja pozostałych przesłanek ww. świadczenia nie była w sprawie kwestionowana.

W ocenie Sądu A. rozstrzygnięcie Sądu (...) instancji jest słuszne i zgodne z obowiązującymi przepisami prawa.

Na wstępie niniejszych rozważań przypomnieć należy, że podstawę ustalenia prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach stanowi art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z treścią przywołanego przepisu ubezpieczonemu, urodzonemu po 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy tj. na dzień 1 stycznia 1999 roku, osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) tj. 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, czyli 25 lat. Poza tym, stosownie do treści art. 184 ust. 2 przywołanej ustawy, emerytura przysługuje pod warunkiem nie przystąpienia do otwartego

funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W myśl § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, okresy pracy uzasadniające prawo do wcześniejszego świadczenia emerytalnego to okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Poza tak opisanym kryterium merytorycznym praca, by zostać uznana za świadczoną w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wymieniona być musi w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43). Praca która nie spełnia łącznie obu kryteriów nie uprawnia do emerytury w niższym wieku emerytalnym określonym w tym rozporządzeniu.

Okresy pracy w warunkach szczególnych, stosownie do § 2 ust. 2 ww. rozporządzenia, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Brak takiego świadectwa lub jego zakwestionowanie przez organ rentowy nie wyklucza jednak dokonania ustalenia zatrudnienia w warunkach szczególnych innymi środkami dowodowymi w toku postępowania sądowego.

W przedmiotowej sprawie słuszność rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego nie może budzić żadnych wątpliwości. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poddanego przez Sąd (...) instancji niezwykle skrupulatnej i wnikliwej analizie, brak jest podstaw, by przyjąć, że w spornym okresie Z. K. i jego brata W. K. łączyła umowa o pracę. Z dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego jednoznacznie wynika bowiem, że Z. K. wówczas świadczył pracę w przedsiębiorstwie swego brata jako osoba współpracująca, nie zaś pracownik, jak chce tego autor apelacji. Fakt ten potwierdzają dokumenty w postaci deklaracji rozliczeniowej płatnika, czy dokument zgłoszenia skarżącego do ubezpieczeń, właśnie jako osoby współpracującej. Z dokumentów tych wynika choćby, że składki na ubezpieczenie społeczne Z. K. odprowadzane były w wysokości właściwej dla osoby współpracującej oraz, że na podstawie tego właśnie tytułu, w spornym okresie korzystał on z ze zwolnień lekarskich.

Z powodów wyjaśnionych wyczerpująco w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, których Sąd Apelacyjny nie widzi potrzeby w tym miejscu powtarzać, Sąd Okręgowy odmówił natomiast wiarygodności dokumentom przedłożonym przez skarżącego, pozostającym w oczywistej sprzeczności z przywołanymi wcześniej dokumentami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd odmówił więc przymiotu wiarygodności przedłożonej przez Z. K. umowie o pracę, świadectwu pracy z 30 marca 1996 r., pismu pracodawcy o zmianie wynagrodzenia, porozumieniu zmieniającemu rzekomą umowę o pracę, kartom wynagrodzeń oraz formularzowi PIT – 11. Zdaniem Sądu (...) instancji skrupulatna analiza treści tych dokumentów (prawdziwości zawartych w nich danych, oryginalności pieczętek) dowodzi, że sporządzone zostały one celowo, wyłącznie dla potrzeb niniejszego postępowania i jako takie pozbawione są zatem jakiegokolwiek mocy dowodowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu Okręgowego w tej kwestii zostało wyczerpująco uzasadnione, a jego słuszność nie może budzić żadnych wątpliwości. Argumentów mogących przemawiać za inną oceną tychże dowodów, kluczowych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, nie dostarczyła bynajmniej wywiedziona przez skarżącego apelacja. Ubezpieczony nie przedstawił żadnych dowodów mogących przemawiać za błędną oceną ww. dokumentów, wskazując wyłącznie na ich zgodność z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków oraz samego wnioskodawcy, z których, w jego ocenie, jednoznacznie wynika, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę podlegającą zaliczeniu w poczet stażu pracy w warunkach szczególnych.

Z tak przedstawionym stanowiskiem apelującego, wpływającym wprost z treści sformułowanych przez niego zarzutów, zgodzić się nie można. Sąd (...) instancji oparł swe rozstrzygnięcie na wskazanych w treści uzasadnienia dowodach z dokumentów organu rentowego, z których jasno wynika, że w spornym okresie Z. K. wykonywał

prace jako osoba współpracująca, nie zaś pracownik W. K.. Prawdziwości i rzetelności danych w nich zawartych skarżącemu nie udało się skutecznie zakwestionować. Argumentu w tym kierunku nie mogą stanowić twierdzenia o sprzeczności tych dokumentów z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków oraz sprzeczności z zeznaniami samego wnioskodawcy, zwłaszcza wobec charakteru naświetlonych przez Sąd (...) instancji przyczyn, dla których Sąd ten odmówił wiary dokumentom przedłożonym przez skarżącego. Nie sposób bowiem przyjąć, by strona, która dopuściła się celowego sporządzenia sprzecznej z rzeczywistością dokumentacji pracowniczej zeznawała następnie wbrew spreparowanej przez siebie treści, dowodząc tym samym niekorzystnych dla siebie okoliczności. Oczywistym jest więc, że zeznania, na które wskazuje skarżący pozostają zgodne z przedłożonymi przez niego dokumentami w postaci umowy o pracę, świadectwa pracy itp. Dodać przy tym należy, że w uzasadnieniu wywiedzionych zarzutów skarżący nie odniósł się do konkretnych wątpliwości wyartykułowanych przez Sąd (...) instancji, które legły u podstaw krytycznej oceny tych dowodów. Skarżący nie wyjaśnił choćby tego, czemu na dokumentach tych widnieje nowa pieczętka jego rzekomego pracodawcy, zawierająca numer telefonu, nieznaną we wskazanej na dokumencie tym dacie jego sporządzenia. Do okoliczności wskazanych przez Sąd Okręgowy skarżący nie odniósł się w ogóle.

Zatem przywołane wcześniej argumenty podniesione przez skarżącego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie były zdolne skutecznie zdeprecjonować dowodów w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, na których to dokumentach Sąd (...) instancji oparł swe ustalenia faktyczne. Przypomnieć trzeba, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. określający obowiązujące zasady oceny dowodów może zostać naruszony tylko w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 2004 r. w sprawie III CK 245/04, opubl. w LEX nr 174185). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., CKN 970/00, Lex 52753; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r. CKN 588/99, Lex nr 52347).

Argumentów tego rodzaju skarżący jednak nie przedstawił, czyniąc tym samym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. całkowicie niezasadnym. Przyjmując zatem, że ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są trafne i oparte na prawidłowo zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym, uznać w konsekwencji należy, że równie bezzasadne pozostają wobec tego zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznając zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego za słuszny i zgodny z obowiązującymi przepisami prawa, działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację Z. K., jako bezzasadną.